

Merkel u Putina nazwała Nord Stream „projektem europejskim”

21 sierpnia 2021

Niemiecka kanclerz Angela Merkel po raz ostatni odwiedziła w tej roli rosyjskiego prezydenta Władimira Putina. W trakcie spotkania w Moskwie oboje omawiali szereg różnych tematów, w tym kontrowersyjną budowę gazociągu Nord Stream 2. Merkel przy tej okazji nazwała tę inwestycję „projektem europejskim”, nie zaś jedynie dwustronną inicjatywą niemiecko-rosyjską.



W przyszłym miesiącu w Niemczech odbędą się wybory parlamentarne. Merkel już trzy lata temu zapowiedziała, że nie weźmie w nich udziału i nie będzie ubiegać się o żadne stanowisko polityczne. Tym samym odbyła dzisiaj swoje ostatnie oficjalne spotkanie z Putinem w roli niemieckiego kanclerza. Warto podkreślić, że Merkel pierwszy raz jako szefowa rządu odwiedziła Rosję w 2005 roku.

Merkel i Putin poruszyli wczoraj szereg tematów dotyczących relacji dwustronnych. Część z nich była mocno kontrowersyjna, biorąc zwłaszcza pod uwagę fakt, że rozmowy odbywały się w pierwszą rocznicę otrucia lidera rosyjskiej opozycji, Aleksieja Nawalnego. W tej sprawie Berlin nie zmienia swojego oficjalnego stanowiska, dlatego zamierza naciskać na Moskwę w sprawie uwolnienia aktywisty z więzienia.

Pozostałe kwestie nie wydawały się jednak mocno różnić obu państw. Merkel chciała między innymi, aby Rosja była swoistym pośrednikiem w rozmowach z afgańskim Talibanem. Poprosiła bowiem stronę rosyjską o poruszenie z talibami tematu możliwości spokojnej ewakuacji afgańskich współpracowników

państw zachodnich z Kabulu. Jednocześnie wyraziła ona frustrację z powodu sytuacji w Afganistanie. Sam Putin stwierdził, że naruszanie Afganistanowi innych wartości jest bezproduktywne, o czym w przeszłości przekonali się sami Rosjanie.

Nie zabrakło także tematyki gazociągu Nord Stream 2. Merkel broniąc tej inwestycji stwierdziła, że nie jest to jedynie projekt rosyjsko-niemiecki, ale „projekt europejski”, bo uczestniczą w nim również przedsiębiorstwa z innych państw unijnych. Putin zauważył natomiast faktyczny koniec inwestycji, ponieważ pozostało do ukończenia już jedynie 15 km rurociągu budowanego na dnie Morza Bałtyckiego.

Na podstawie: Ria.ru, Welt.de

Źródło: Autonom.pl